

SŁOWO

Prenumerata miesięcznie z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz normalny parafowany jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.p.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Polecamy na Św. Wielkanocne.

Piwo Warszawskie:

PORTER
EKSPORT

CIEMNE
JASNE

Zjednoczonych Browarów Warszawskich
pod fir. **HABERBUSH i SHIELE**

Dostać można w magazynach:

- | | |
|--|--|
| 1) Skirmunta ul. Wielka 56. | 7) Szczucki (d. A. Stepkowskiego) Mickiewicza 20 |
| 2) Kality i Zabłockiego Wielka 39. | 8) Kozłowski i Mackiewicza Mickiewicza 29. |
| 3) Bukowskiego i Dągisa Wielka 8. | 9) „Sante” Ostrobramska 25. |
| 4) J. Tuczyńskiego Wielka 24. | 10) Gołębiowskiego Trocka 3. |
| 5) Januszewicza Wielka 20. | 11) Świt Wileńska 23. |
| 6) Zwierzynskiego i Węcwicza Mickiewicza 7 | 12) Chanesa Wileńska 32. |

oraz we wszystkich pierwszorzędnych restauracjach i piwiarniach — w ilościach dowolnych.

Niezależnie od tego dostarczamy do mieszkań w ilościach nie mniej niż 20 butelek wprost ze składu ul. Witkierska 3, zamówienia na święta przyjmujemy do piątku

W. Chojnicki i T. Kakowski

Jeneralni przedstawiciele na Wileńszczyźnie.

„MUCHA“ już
przyleciała do Wilna
Żądać wszędzie!

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe).
H. Swirski, Niemiecka 37. Kapelusze od mk. 15000.

Papierosy i tytoń dla handlujących
NAJWIĘKSZE USTĘPSTWO.
Prosimy o przekonanie się — „**HAWANA**“
ul. Wielka 80 (wprost teatru).

Niżej podpisane Banki Wileńskie zawiadamiają, iż w okresie Świąt Wielkanocnych będą **zamknięte od g. 12-ej** w południe dnia 30-go b. m. (**Wielki Piątek**) do dnia 2-go kwietnia włącznie. We wtorek dnia 3-go kwietnia Banki czynne będą normalnie od g. 9-ej rano.

1. Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie Oddział w Wilnie.
2. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Wilnie.
3. Bank Leśny w Wilnie.
4. Bank Przemysłowy Warszawski Agentura w Wilnie.
5. Bank Przemysłowy Warszawski Oddział w Wilnie.
6. Bank Towarzystw Spółdzielczych Oddział w Wilnie.
7. Bank Wschodni Oddział w Wilnie.
8. Bank Zjednoczonych Ziem Polskich Oddział w Wilnie.
9. Bank Związku Ziemi Sp. Akc. Agentura w Wilnie.
10. Kredyt Polski Bank Akcyjny Sp. Akc.
11. Poznański Bank Ubezpieczeń Tow. Akc. Oddział Wileński.
12. Polski Bank Handlowy Oddział w Wilnie.
13. Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy.
14. Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy I Oddział Miejski.
15. Wileński Prywatny Bank Handlowy.
16. Wileński Prywatny Bank Handlowy, I Oddział Miejski.

Proces Arcybiskupa Cieplaka.

W poniedziałek depesze agencyjne przyniosły potworną wiadomość o skazaniu arcybiskupa metropolity mohylewskiego ks. Cieplaka i prałata Butkiewicza na karę śmierci. Wyrok ferował sąd sowiecki nie na podstawie danych faktycznych, które nie mogły wykazać materiału obciążającego, bo go nie było, ale na podstawie nakazu władz politycznych, których przedstawicielem w procesie był prokurator Krylenko.

Rezprawa toczyła się bardzo niedługo, rozpoczęta w d. 21 bm. zakończyła się w ubiegły poniedziałek. Podczas posiedzeń sądu oskarżonym zarzucano sprzeciwianie się zarządzeniom władz sowieckich, które w swoim czasie poleciły duchowieństwu katolickiemu wydać kosztowności kościelne, oraz odprawianie nabożeństw w swych prywatnych mieszkaniach po zamknięciu kościołów i wreszcie najcięższy zarzut — porozumiewanie się z rządem polskim. Na wszystkie te zarzuty arcybiskup Cieplak, do którego przedewszystkiem były one skierowane, odpowiadał z godnością i spokojnie, jak przystało kapłanowi katolickiemu i Polakowi. Oskarżenia stwierdzili zeznając, że w ich czynnościach ani zamiarach nie było dążeń kontrrewolucyjnych, ponieważ już przedtem uznali się za obywateli sowieckich. Jednakże uznanie się za obywateli sowieckich nie może pociągać za sobą kolizji z prawem kanonicznym i wolą Ojca św. i z chwilą, kiedy rozpoczął się konflikt między obowiązkiem kapłańskim a obowiązkiem obywatela sowieckiego, oskarżenia nie mogli znaleźć innego wyjścia, niż to, które obecnie obrali, czyli innymi słowy, zniesienie z pokorą chrześcijańską wyroków gwałtu i siły. Proces księży katolickich w Moskwie, oprócz tego, że jest jednym z etapów walki Sowietów z religią, ma jeszcze na celu wyeliminowanie elementu polskiego z Rosji. Zarzut Krylenki o porozumiewaniu się z rządem polskim miał na celu wykaazać udział Polski w akcji, uważanej z punktu widzenia Sowietów za wroga. Poza tym Sowie-

ty zdają sobie doskonale sprawę z tego, że każdy ksiądz Polak w Rosji, to placówka moralności, którą należy koniecznie unicestwić, aby móc przeprowadzać program Rosji bolszewickiej.

Proces w Moskwie był tylko zainscenizowaną komedią, mającą na celu nadać temu ohydnyemu aktowi gwałtu pozory legalności. Sowiety świadomie dążą do swego celu — zniszczenia wszelkiej istniejącej jeszcze u nich moralności chrześcijańskiej. Łączy się wreszcie z drugim ich życzeniem wyeliminowania Polaków z Rosji. Ta dwulicowość polityki rosyjskiej musi posłużyć za miarę, jaką nasze czynniki miarodajne w przyszłości winny mierzyć stosunek do Rosji.

Mamy wrażenie, że proces arcybiskupa Cieplaka jest szantą, mającą na celu doprowadzenie do wymiany komunistów, skazanych przez nasze sądy za przestępstwa antypaństwowe. O ile Sowiety zechcą ustalić taką metodę wymiany, doprowadzą w końcu do tego, iż wymiar polskiej sprawiedliwości stanie się iluzoryczny, a nasi domorośli komuniści niczego się obawiać nie będą. Wobec bowiem nadzwyczajnej elastyczności sumień sądów sowieckich, eksperymenty takie będą się mogły powtarzać zawsze, ilekroć władze polskie zmuszone będą kogoś ukarać za agitację komunistyczną. Zawsze bowiem Sowiety potrafią znaleźć powód do wytoczenia osobom najbardziej niewinnym procesy, a następnie skazania ich na śmierć, według precedensu z ks. arcybiskupem Cieplakiem. Te praktyki rządu sowieckiego, o ile będą skierowane w stronę duchowieństwa, mogą doprowadzić do pozbawienia ludności polskiej, pozostającej w Rosji, opieki religijnej.

K. S.

Próby interwencji.

Warszawa, 27 marca. (A. w.). M. S. Z. przestało Ministrowi Skrzyńskiemu bawiącemu we Włoszech dokładać informacje o inscenizacji procesu arcybisku-

Ważne dla kupców!

Rutynowych przewodników cennych ładunków do wszystkich kresowych stacji wysyłki

Dom Międzynar.-Handlowy

Z. Treger

ul. Rudnicka 5-6 tel. 325
(w podwórzu na 2 piętrze)

Ekspedycja na całą Rzeczpospolitą zarówno na Łotwę (Dwińsk, Ryga, Rewel, Windawa) Czechosłowację, Amerykę, Francję, Belgję, Niemcy i in. Osobiste zgłoszenia do godz. 10 rano i od 7 wiecz.

pa Cieplaka. Min. Skrzyński przy sposobności zetknięcia się z premierem Mussolinim będzie miał możność interwenjowania w tej sprawie.

Tylko oburzenie.

Warszawa, 27 marca.

(A. w.). W kołach dyplomatycznych stwierdzają, że inscenizacja morderstwa sądowego nad arcybiskupem Cieplakiem wywołała oburzenie wśród rządów wszystkich państw europejskich.

Prasa sowiecka o procesie.

Moskwa, 28 marca.

(A. w.). W związku z procesem arcybiskupa Cieplaka „Prawda” pisze w artykule pod tytułem „Katolicka kontrrewolucja pod sądem”: Sprawa posiada wielkie znaczenie polityczne, ponieważ duchowieństwo katolickie wykorzystuje zabobony religijne do walki z Sowietami. Walka prowadzona jest już od kilku lat. Opór przy wydawaniu kosztowności kościelnych wyraża zasadę zachowania międzynarodowego trustu (!) katolickiego, wbrew prawu własności Republiki. Była to chęć zdobycia eksterytorjalności.

Przed zapadnięciem wyroku w sprawie arcybiskupa Cieplaka prasa moskiewska starała się o ściąganie możliwie największego materiału obciążającego, jej zdaniem, duchowieństwo katolickie. W tym celu wydrukowano kopję aktu poświęcenia przez arcybiskupa Roppa pierwszego przedstawicielstwa polskiej Rady Regencyjnej w Moskwie i w komentarzach wyjaśniano, iż większość podsądnych obecnych była w bliskich stosunkach z Polską.

Z tych komentarzy wynika iż jeden z głównych podpadków, ks. Butkiewicz prowadził petrację do władzami polskimi o spłatę długów zaciągniętych przez zarząd jednego z kościołów katolickich w Rosji. Księża katolicy nie cofali się przed uroczystym wyrażeniem uczuć wiernopoddanych dla Państwa Polskiego.

Zeznania Księży.

Moskwa 27 marca.

(a. w.) Księża oskarżeni wspólnie z arcybiskupem Cieplikiem stanęli na stanowisku, że ani w ich czynnościach, ani w ich zamiarach nie było dążeń kontrrewolucyjnych.

Dekret o oddzieleniu kościoła od państwa duchowieństwo katolickie w Rosji przyjęło z zadowoleniem. Kościół katolicki w Rosji pragnął tylko aby, rząd sowiecki zagwarantował katolikom wolność sumienia, duchowieństwo uznawało prawa Sowieców tak długo, dopóki te prawa nie stworzyły kolizji z ich obowiązkami kapłańskimi, nakazanymi przez prawo kanoniczne i wolę Ojca św.

Z chwilą kiedy rozpoczął się konflikt między ich obowiązkiem kapłańskim a obowiązkiem obywatela sowieckiego, nie mogli znaleźć innego wyjścia, niż to, które miało miejsce, ale i w tym wypadku nie mieli zamiaru postępować nielojalnie.

W sobotę ubiegłą podaliśmy nową Ministera Sprawiedliwości p. Makowskiego w sprawie spisów antypaństwowych, których celem było szerzenie niepokoju w państwie naszym drogą gwałtów publicznych. Wiadomości wypowiedziane przez ministra Makowskiego są te same, o których szeptano w okresie likwidacyjnym Litwy Środkowej, gdy w Wilnie rozpoczęto proces polityczny, później przerwany. Zawsze mamy do czynienia z intrygą zewnątrz, której niei zdaje się trzymać w ręku białoruski rząd Łastowski, przez państwa nam nieprzyjazne jako narzędzie walki z Polską utrzymywany, z którego to nakazu płyną wezwania do bojkotu państwa polskiego.

Masy włościańskie głuche są jednak na te wezwania. Gdyby nie osadnictwo wojskowe, to nawet 16-stka nie otrzymałaby dziesiątej części tych głosów, które skutkiem osadnictwa wojskowego na nią padły. Dzisiaj w potencjencie osadnictwa wojskowego zgadzają się wszystkie partie, a p. Taraszkiewicz wie, że sprawa ta jest jego główną podporą i oporą. Dlatego wszystkie jego wystąpienia będą miały za temat osadnictwo wojskowe.

Zwolennikami osadnictwa wojskowego są tylko ci oficerowie, którzy skorzystali z tej nieczej ustawy. A takich niestety jest spora ilość.

ty jest artykuł upoważniający strony do rozrachunków w złotych polskich według kursu urzędowego. Za podstawę do obliczeń kursu złotego ma służyć skrócony indeks cen hurtowych.

Z senackiej komisji gospodarstwa społecznego.

Warszawa, 26 marca.

(Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji gospodarstwa społecznego senator Osieński referował projekt ustawy o ochronie użytkowników rolnych na kresach wschodnich. W drugim czytaniu projekt ustawy ze znacznymi poprawkami przyjęto. Referentem na plenum (posiedzenie jutrzejsze) wybrano senatora Osieńskiego.

Sprawy Tureckie.

Obrazy rzeczoznawców.

London, 26 marca.

(Pat.) Rzeczoznawcy prowadzili w dalszym ciągu obrady nad ustaleniem sprawozdania ogólnego na nową wschodnią konferencję pokojową. Komisja polityczno-prawnicza odrzuciła żądania tureckie w kierunku zmiany granicy, biegnącej wzdłuż rz. Maricy między Turcją a Grecją, a przez widzianą w projekcie Lozańskim. Komisja finansowa odrzuciła żądania Turcji w kierunku wyłączenia ciężarów wynikających z gwarancji za pewne linie kolejowe z długu otomańskiego i nieprzedkładania tejże sprawy stałemu Trybunałowi Międzynarodowemu. Komisja Gospodarcza przeprowadziła w systemie koncesyjnym cały szereg ulepszeń i postanowiła przedstawić sojusznikom zalecenia, ograniczające do minimum interwencję między rządem tureckim a koncesjonariuszami.

Opodatkowanie cudzoziemców.

Konstantynopol, 26 marca.

(Pat.) Adnan Bej odbył naradę z Wysokimi Komisarzami państw sojuszniczych w sprawie powziętych przez rząd turecki decyzji opodatkowania cudzoziemców, mających niezwłocznie wejść w życie. Komisarze oświadczyli Adnan Bejowi, że zagraniczne towarzystwa wolą raczej zwinąć swe interesy, aniżeli zgodzić się na płacenie podatków.

Sowiety grożą Turcji.

London, 26 marca.

"Daily Express" donosi z Konstantynopola, że Sowiety w przewidywaniu zawarcia pokoju między Turcją a sojusznikami zarządziły koncentrację na granicy tureckiej 6 dywizji piechoty i 1 dywizji kawalerji.

Działalność P.K.K.P. Oddziału wileńskiego w roku ubiegłym.

(Wywiad z p. dyr. Białasem).

Współpracownik Agen. Wschodniej otrzymał od Dyrektora Oddziału Wileńskiego Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej p. Białasa garść szczegółów dotyczących działalności Oddziału w roku ubiegłym oraz zamierzeń na przyszłość. Formalna działalność Wileńskiego Oddziału P.K.K.P. — mówił p. dyrektor — rozpoczęła się w chwili inkorporacji Wileńszczyzny do Polski, t. j. od dnia 19 kwietnia 1922 r., istniejąca przedtem bowiem agentura załatwiała czynności tylko o bardzo skromnym zakresie. Teren działalności Oddziału obejmuje 9 powiatów (pow. Lidzki i Wołyński). W jakim stopniu posuwa się rozwój, najlepiej wskazują dane porównawcze w stosunku do centrali w Warszawie lub innych Oddziałów prowincjonalnych. Dla przykładu przytoczę kilka cyfr ilustrujących działalność Oddziału w najważniejszych pozycjach. A więc, w dziale przekazów i poleceń wypłat krajowych Wilno znajduje się po Warszawie na pierwszym miejscu, ilość zaś tych operacji w roku ubiegłym wynosiła 2144. W dziale czeków zagranicznych i zagranicznych poleceń wypłat również Wilno zajmuje pierwsze miejsce po Warszawie. Operacji tych w roku ubiegłym dokonano 10398. Pod względem skupu złota Oddział Wileński znajduje się na drugim miejscu po Warszawie. Czas obiegu weksli wynosił przeciętnie 85 dni. Dowodzi to, że operacje wekslowe prowadzone w Wilnie są zupełnie normalne, a przeciętna długość weksla 35 dni zdradza, że weksle są pochodzenia kupieckiego. Pod tym względem Wilno znajduje się na tym samym poziomie co Łódź, posiadająca bez porównania więcej rozwinięty przemysł i handel niż Wilno. Na pierwszym miejscu w obrocie wekslowym stoi tylko Starogard. Długość weksla w Starogardzie wynosi 27 dni. W obrocie żyrowym oddział tutejszy wykazał z górą 200 miliardów. Aby jeszcze bardziej uplastyczyć rozrost instytucji, przytoczę tutaj porównanie portfeli wekslowego, który w dniu 31 grudnia 1921 r. wynosił 141 weksli, w dniu zaś 31 grudnia 1922 r. 2904 weksle, obecnie zaś wynosi z górą 6000 weksli. Podaję tutaj ilość weksli, która jest miarodajna, sumy bowiem, na jaką łącznie wystawione są powyższe weksle, wobec deprecjacji marki, nie mogą wskazać wyraźnie wzrostu operacji.

— Jak się przedstawia sprawa kredytów dla instytucji prywatnych?

— Udzielanie kredytów dotychczas było uskuteczniane tylko w stosunku do większych instytucji kredytowych jak banki i t. d. Obecnie istnieje projekt udzielania takich kredytów i firmom prywatnym, a to w celu dania możliwości rozwoju przemysłowi i instytucjom spółdzielczym.

— Jakie są najbliższe zamierzenia oddziału?

— Jednym z najbliższych zamierzeń oddziału jest uruchomienie nie ekspozytur na prowincji. Projektowane są jako siedziska ekspozytur Lida i Głębokie. Jednakże sprawa ta zależy jeszcze od ustosunkowania się kupiectwa danych miejscowości, które właściwie powinno się zwrócić z odpowiednimi dezyderatami do Wilna. Oczywiście, że uruchomienie ekspozytur prowincjonalnych rozwinięte jeszcze bardziej działalność PKKP. i wypnie dodatnio pod każdym względem na rozwój lokalnego przemysłu i handlu. (a. w.)

Sprawy polskie na Łotwie.

Ryga, 27 marca.

(Wap.) Dnia 18 b. m. w sali „Harmonja“ odbył się wiec zwołany przez Związek Polaków w Łotwie, celem wysłuchania sprawozdania p. J. Wierzbickiego z jego działalności poselskiej w Sejmie łotewskim. Zebrało się około 100 osób.

Wiec zagął przewodniczący Ryskiego Związku p. Wiszniewski, krótko ale dosadnie określając doniosłe znaczenie związku, skupiającego siły rozbieżne ludzkości i poza Sejmem. P. Wierzbicki należy do Bloku Mniejszości Narodowych, którzy stanowią: 6 Niemców, 6 Żydów, 3 Rosjan, 1 Polak.

Mając wolną rękę w sprawach ogólnie politycznych, w narodowościowych głosują solidarnie. P. Wierzbicki uczestniczy w Komisji polskiej na Łotwie.

TEATR WIELKI (Pohulanka)	Sroda „Miłość cygańska“ operetka.
	Od czwartku do soboty Teatr nieczynny.
TEATR (m. Syrokomil (m. parafianowy))	We środę, czwartek, piątek i sobotę Teatr nieczynny.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 por w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Sejm i Rząd.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 27 marca.

(Pat.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 26 marca r. b. przyjęła projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska w ostatecznej redakcji, uchwalając jednocześnie odrębny projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, następnie Rada Ministrów uchwaliła wprowadzić w miejsce dotychczasowej ustawy o organizacji urzędów ziemskich z dnia 6 lipca 1920 r. dwie ustawy: jedna o powołaniu ministra reformy rolnej oraz o jego zakresie działania, druga o organizacji urzędów ziemskich z uwzględnieniem uproszczenia tej organizacji i ustalenia procedury działania urzędów ziemskich oraz ściślejszego zespolenia ich z ogólną administracją państwową.

W dalszym ciągu Rada Ministrów uchwaliła powołać nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego. Komisarz ten działać będzie przy Prezisie Rady Ministrów, a do zakresu jego działania należy będzie przeprowadzenie koniecznych oszczędności w admini-

stracji, oraz w zakładach i przedsiębiorstwach państwowych. Akcja oszczędnościowa przeprowadzona będzie łącznie z reorganizacją ministerstw oraz urzędów pierwszej i drugiej instancji. Rada Ministrów załatwiła wreszcie szereg spraw administracyjnych, w szczególności z dziedziny administracji skarbowej, nadto ustaliła projekt odezwy do obywateli Kresów Wschodnich przedstawiony przez Prezesa Rady Ministrów, którą to odezwę szef rządu wyda do ludności kresowej w związku z decyzją Rady Ambasadorów.

Uchwała ogłoszenia kursu złotego.

Warszawa, 26 marca.

(A. w.) Ministerstwo Skarbu przygotowuje projekt ustawy, na zasadzie której Minister Skarbu ogłaszać ma co pewien czas kurs złotego polskiego jako jednostki obliczeniowej w stosunku do marki polskiej. W tej ustawie zawar-

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)
Ostatni występ Jerz. Leszczyńskiego.
Dziś poraz ostatni
„Jutro pogoda“
komedia w 3 aktach A. Hopwooda.
Początek o godz. 8 w.

Murawjew i jego stosunek do wyroków śmierci.

Najwyższy naczelnik kraju Murawjew uważał za jeden z najlepszych sposobów zaprowadzenia porządku przez stosowanie „odstraszających“ w premier i strach drugim“ środków represyjnych, nie wyłączając wyroków śmierci.

Murawjew w złożonym cesarzowi sprawozdaniu (Dokument poufny: Oczet gr. M. N. Murawjewa od 1 maja (st. st.) 1863 r. do 17 kwietnia st. st. 1865) uważa za swoją zasługę stracenie wszystkich sztyletników „dla przykładu i strachu innych“ (w premier i strach drugim), jak się wyraził (ibidem str. 5).

W liście z dnia 26 maja st. st. do ministra spraw wewnętrznych Murawjew pisze o rozstrzelaniu dwóch księży (Ziemackiego i Iszory), jako o wyrokach śmierci dla przykładu (jako „nieskończenie primierow snternych prigoworow“), co było nie onem dlatego aby „smirit“ duchowieństwo.

W instrukcji generał gubernatorskiej do naczelników powiatowych (z dnia 17-29 i 19 31 lipca 1863 r.—Cyłow. Sbornik rozporja-

zeńij Murawjewa str. 125 § 9) Murawjew używa teroru dla zgniecenia resztek oddziałów powstańczych, których nazywa: „niczem innym, jak bandami rozbojników, niezastługującymi na żadne pobłażanie (poszczady)“.

Skutkiem tej instrukcji były fakty tego rodzaju, że powstaniec (patrz w końcu książki przypisy Nr. 177 Zybers) zaliczony uprzednio przez sąd wojenny do trzeciej kategorii (p. w. Rozdział I § 6 Podział powstańców na kategorie) i skazany na 5 lat robót aresztanckich zostaje sądzony następnie poraz drugi i na mocy instrukcji (§ 9 „predpisani“) lipecowej zostaje skazany nowym wyrokiem—na karę śmierci.

W tejże instrukcji Murawjew nakazuje, aby... „kiedy szlachta okoliczna... będzie podejrzana o współdziałanie albo pomoc buntownikom... donosić natychmiast głównemu wojennemu naczelnikowi dla użycia najsurowszych środków w całej okolicy szlacheckiej dla przykładu i postrachu („w premier i strach drugim“).

Murawjew traktował wyroki śmierci więcej jako środek polityczny, sposób teroru rządowego, niż jako narzędzie sprawiedliwości, czemu dał przykład świa-

18 25 lipca 1863 r. do ministra spraw wewnętrznych Wałujewa, pisząc, iż w rozpatrzeniu sprawy hr. Czapskiego (za którym się wstawił lord Napier) „niczego nie opuszczę z wid-ku, co mogłoby posłużyć do ulżenia jego losu, bo teraz ofiary polityczne nie są potrzebne“.

Aresztowania niewinnych Murawjew się nie obawiał, bo o ile aresztowani należeli do szlachty polskiej, większej czy drobnej (ostatniegi w kraju liczy się na dziesiątki tysięcy), to według wyroku Murawjewa w rozmowie poufnej z ks. Czerkaskim (Russkaja Starina R. 1882 str. 638 przypisek redakcyjny) oświadczył, złożwszy dobrodusznie ręce na brzuchu:

„Tak hr. Bergowi trudno w Królestwie, trudniej niż tu na Litwie. U niego jednolita masa (splosznoje) ludności, jeden naród. U mnie zaś „mjateżnicy“—element napływowy (nanosny): jak piasek rzeką naniestony, tak szlachta polska w kraju. Mnie daleko łatwiej ich wyrwać i sadzić do więzienia.“

Bardzo często sadzam ich bez najmniejszej winy (sic!) nawet po dejrzenia niema, ano (nul) w takim wypadku ja zawsze decyduję: niech posiedzi pod kluczem nieco dłużej,

a być może cokolwiek się i znajdzie. I cóż Pan myśli! Byłem tak szczęśliwy (sic!), że zawsze co na rachunek mego samotnika (za sidelcem to moim) się znajdowało. Ano (nul) wtedy dawał mi go tutaj!“

I mówił to Murawjew, według świadectwa ks. Czerkaskiego (nota pod str. 639 Russkaja Starina r. 1883) spokojnym miętym głosem z najbardziej dobrodusznym uśmiechem i z widocznym „duchowym śladostrajtem“ (duchową lubieżnością).

Murawjew podobnie do Suworowa i innych bohaterów rosyjskich łączył w sobie dobrodusność z pewnym sadzysmem.

Przy systemie rosyjskim pakowania do „kozy“, „a potom razbierut“ (a dotem się zorientują, kto winien) grasowanie donosieli li fachowych, denuncjujących ludzi wybitniejszych, a więc szlachta, element podejrzany z góry o nielojalność, nie było tępione przez władze, nieposiadające poczucia prawa i legalności.

Charakterystycznym jest, że nawet w oficjalnym sprawozdaniu (loc. cit.) złożonym przez naczelnika kraju (Murawjewa) cesarzowi

Murawjew nie ukrywa wcale, że gwałcił prawo:

...tam gdzie trzeba było iść prędko, pisze Murawjew (str. 16 „Oczet“) nie oglądając się na przód, aby zagasić wszystkie obejmujące pożar, tam wszystkie środki, nawet w czas zwykły i nielegalne, powinny być użyte, ponieważ z legalnością (zakonnostju) nasby wynieśli z kraju, jak wynoszą sennyh dzieci.

To nie był pogląd wyłącznie Murawjewa, ale większej części społeczeństwa rosyjskiego, które od pierwszych chwil działalności wieszczalskiej Murawjewa zasympyowało go adresami, a po śmierci czcilo go przy uroczystości postawienia pomnika w Wilnie.

Murawjew w swoich pamiętnikach pisze, iż to uznanie dawało mu sił w walce z „kramolą“ (buntem) i że pierwsze pokrzepienie do walki bezwzględnej otrzymał wraz z ikoną z rąk metropolity moskiewskiego Filareta ze słowami:

„Niech Bóg pośle jednoimiennego z Tobą wodza niebieskiego, niech idzie przed Tobą z mieczem ognistym i niech cię osłania tarczą niebieską“.

Wacław Studnicki.

KRONIKA.

Następnie poseł na Sejm p. J. Wierzbicki złożył sprawozdanie ze swej działalności w Sejmie, na sesjach: Rolnej, Samorządowej i Śledczej. Jako członek komisji rolnej p. Wierzbicki opracował projekt odszkodowań za wywłaszczone grunta, przyczem właściele mniejszych gruntów otrzymywałyby większą cenę, większych zaś mniejszą.

Losy tego projektu jeszcze nie wiadome. P. Wierzbicki, mówiąc o sprawach pozasejmowych, zaznaczył, że znane rozporządzenie Ministra Oświaty o skasowaniu inspektorów szkolnych od mniejszości narodowych mogłoby być cofnięte, gdyby nie Niemcy, którzy usłuźnie rzekli się wszelkich pretensyj. Po sprawozdaniu wywiązała się dyskusja, w której poruszano kwestje religijne, oświatowe, gospodarcze i inne. Po wyzerpaniu przedmiotu, wiec wyraził gorące podziękowanie p. Wierzbickiemu za jego owocną działalność sejmową.

Pesymistyczny pogląd „Czasu” na politykę Litwy.

Warszawa, 26 marca.

(A. w.). „Czas” krakowski pesymistycznie zapatruje się na przyszłość Kłajpedy dowodząc, że rząd litewski nie posiada środków potrzebnych, ani też niezbędnych sił technicznych dla podtrzymania portu Kłajpedzkiego. Losy portu Kłajpedzkiego, pisze „Czas”, są ściśle związane z kwestją wolnej żeglugi na Niemnie i możliwością utrzymywania regularnych stosunków handlowych z północno-wschodnimi prowincjami Polski. Wszelkie usiłowania Ententy, aby skłonić Litwę do przyznania Polsce przywileju w porcie Kłajpedkim i do otwarcia żeglugi na Niemnie będą bezskuteczne. Raz wypróbowały słabość Ententy i przekonani, że ich nikt nie zmusi do wypełnienia przyjętych zobowiązań, Litwini będą stosowali w układach z Polską bierny opór, a gdyby nawet podpisali układ, to go zapewne nie dotrzymają. Tępy opór mało kulturalnych polityków litewskich i namiętny klerykalny nacjonalizm zawsze będzie stawiał i podtrzymywał warunki, którego Polska nigdy nie przyjmie, to jest oddanie Wilna.

Są wprawdzie na Litwie żywioły, które odczuwają konieczność nie tylko porozumienia, ale i oparcia się o Polskę. Są to starsi właściciele, szlachta zaściankowa i Żydzi, którzy najlepiej rozumieją wartość dobrych stosunków z Polską, ale wiele czasu upłynie, zanim ten rozumny pogląd zdoła się sobie przewagę decydującą.

Calendarzyk.

We Środa Jana Kapistrana.
We Czwartek Eustazego Op.
Wschód słońca o godz. 5 m. 46.
Zachód „ o godz. 6 m. 26.

WILEŃSKA.

— Klub Szlachecki. W sobotę 24 marca odbyło się Walne roczne Zgromadzenie członków Klubu Szlacheckiego (ul. Mickiewicza 19). Prezydował p. Stanisław Wańkiewicz. Były Prezes Rady Gospodarzy. Doktor Bernard Hlasko został obrany Honorowym Członkiem Klubu. Na gospodarzy Klubu na rok 1923 zostali obrani p. p. Antoni Jankowski, Konrad Niedziałkowski, Wacław Makarow, Klemens Marcinowski, Wiktor Niewodniczański, Jan Klott, Aleksander Achmatowicz, Władysław Nowicki, Wiktor Godlewski, Roman Wirszylło, Józef Korolec i Lucjan Swirun. Na kandydatów gospodarzy obrani: p. p. Wacław Narwojsz, Marjan Dziewicki, Stanisław Łęgna, Maksymilian Małiński i Julian Bądzkiewicz. Do Komisji Rewizyjnej zostali powołani p. p. Sergijur Łopaciński, Władysław Poklewski Koziół i Seweryn Borowski. Na kandydatów do Komisji Rewizyjnej p. p. Aleksander Proniewicz i Izidor Ciecierski. Składka członkowska na rok 1923 ustalona po 20 000 mk. od osoby; oprócz tego nowoobrani członkowie wpłacają jednorazowo po 30 000 marek od osoby.

— Zgromadzenie izby adwokackiej w Wilnie. Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, które odbyło się dnia 25 b. m. przy udziale z górą 100 członków palestry, postanowiło między innymi: 1) Zatwierdzić sprawozdanie tymczasowej Rady Adwokackiej, 2) Utworzyć przy Izbie adwokackiej kasę samopomocy. W tym celu wyłoniona została specjalna Komisja, która rozpatrzyła na statut Kasy proponowany przez zastępczą Radę Adwokacką oraz przedstawiła go z odpowiednimi wnioskami na następnym zgromadzeniu Izby, mającym się odbyć w dniu 14 kwietnia r. b. 3) Dla uczczenia pierwszego Zgromadzenia Izby, odbytego zgodnie ze statutem tymczasowym palestry Rzeczypospolitej wchodzącej w życie na terenie Ziemi Wschodnich, uchwalono zakupienie cegiełek na Wawelu, oraz złożenie pewnej kwoty na pomoc dla studentów studiujących na wydziale prawnym. Dokonano wyborów Rady Adwokackiej, która z dniem 1 kwietnia ma rozpocząć pracę, przyjąwszy agendy od ustępującej Rady Tymczasowej. Nowoobrana Rada w dniu 26 b. m. dokonała podziału funkcji. Skład jej ostatecznie przedstawia

się następująco: Z Wilna: Dziekan Rady—p. Strumiłło, pro-dziekan—p. Zygmunt Jundziłł, sekretarz—p. Leon Sumorok, skarbnik—p. Wygodzki, bibliotekarz—p. Eugeniusz Kozłowski. Członkowie: pp. Bagiński Witold, Abramowicz, Polejewski, Kazimierz Petrusiewicz, Izidor Gordon, Zbigniew Jasiński. Z Grodna: pp. Leon Abramski, Wiktor Nielubowicz Z Pińska: p. Jan Turowicz Z Nowogródka: p. Konrad Piotrowski. Do Rady Naczelnej Palestry Polskiej w Warszawie wybrano z Wilna pp. Krzyżanowskiego i St. Wasowicza, z Grodna p. Zaboklickiego, z Pińska p. Galinowskiego, z Nowogródka p. Wojniłowicza. W skład Komisji Egzaminacyjnej dla aplikantów adwokackich weszli pp. Strumiłło, Jundziłł, Petrusiewicz, Jasiński i Gordon. (a. w.)

— Zjazd Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Dnia 26 b. m. odbył się zjazd Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Obradom przewodniczył Starosta p. B. Grabowski. Na zjazd przybył Delegat Rządu p. Walery Roman, który w powitaniu życzył zjazdowi owocnej pracy. Zjazd uchwalił: 1) Zatwierdzić protokół z posiedzenia Sejmiku dnia 26 i 27 stycznia. 2) Zwiększyć etat biura sejmiku o jedną słą kontraktową. 3) Wydelegować w charakterze przedstawicieli do Komisji Dyscyplinarnej przy Kuratorjum Okręgu szkolnego pp. Witolda Staniewicza i Witolda Kucwicza i w charakterze zastępców Wincentego Łuczyńskiego i Józefa Ignacego Parceskiego. 4) W związku ze zniżką waluty od czasu zatwierdzenia preliminarza budżetowego na rok bieżący preliminarz ten zwiększyć przeciętnie o 90%. 5) Zwiększyć kredyt na opiekę społeczną z 30 milionów do 150. 6) Ustalona również została wysokość diet dla członków sejmików, udających się na Zjazdy. (A. w.)

— „Mucha Wileńska”. Ukazało się pismo humorystyczne pod redakcją Wł. Laudyna „Mucha Wileńska”. Całość numeru, o treści humorystycznej-aktualnej, postawiona na wysokim poziomie literackim, ze względu na współpracę wybitnych sił artystycznych i literackich w Wilnie, przedstawia się sympatycznie, a co najważniejsze, okraszona prawdziwym dowcipem i werwą humoru, zjedna zapewne licznych czytelników.

— Stagnacja na rynku drzewnym. Wskutek okupacji francuskiej okręgu Ruhry i innych miejscowości niemieckich, wstrzymane zostały wszystkie zamówienia na drzewo. Jak wiadomo, głównymi odbiorcami drzewa z Wileńszczyzny byli Niemcy, którzy tym częściowo spłacali zobowiązania Francji. Drzewo to kierowane było na Gdańsk, via Grajewo. Obecnie, wobec zaostrezenia

stosunków francusko-niemieckich, Niemcy, którzy na własny użytek drzewa nie potrzebują, przestali zakupywać nasze drzewo. (Wap.)

Z CAŁEJ POLSKI.

— Czytelnia Narodowa im. Melanji Parczewskiej. Polskie T—wo pomocy ofiarom wojny, na wniosek połączonej z tem T—wem b. plebiscytowej sekcji śląskiej, postanowiło założyć w Królewskiej Hucie czytelnia narodową im. s. p. Melanji Parczewskiej, zaśluzonej działaczki na Górnym Śląsku, cennionej literatki, zmarłej w r. 1920, siostry Jego Magnificencji Rektora Wszechnicy Wil., prof. Alfonsa Parczewskiego.

Czytelnia ta będzie miała charakter ogólnonarodowy i obejmie dzieła ze wszystkich gałęzi literatury polskiej; beletrystykę, dzieła popularno-naukowe, książki szkolne, podręczniki dla przemysłowców, rzemieślników, rolników, hodowców bydła, drobiu, pszczoł i t. d.

Na pomieszczenie rzeczonoj czytelnii magistrat Królewskiej Huty, w porozumieniu z zarządzącym narodowo-kulturalną pracą dla Śląska Górnego, adwokatem Stanisławem Belzą, przeznaczył wspaniałe gmach liceum żeńskiego.

ZE SWIATA.

— Zgon znakomity artystki. Sara Bernard zmarła dn. 26—III w Paryżu o godz. 23. (Pat.)

Produkcie radjum.

(Pat.) Pani Curie Skłodowska zwiedzała belgijskie fabryki dla wydobywania radjum z minerałów pochodzących z Kongo Belgijskie go. P. Curie oświadcza, że od tej pory produkcja radjum będzie w możności zaspokoić potrzeby całego świata.

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś, po raz ostatni światła amerykańska komedia Hopwooda „Jutro pogoda”, zdobywająca sobie sukces dzięki pysznej grze gościa warszawskiego p. Jerzego Leszczyńskiego.

W przygotowaniu „Siostra Helena” Engla. Szuka ta ujrzy światło kiniekietów w niedzielę nadchodzącą.

— Teatr Wielki. We środę po raz drugi barwna i melodyjna operetka Lehara „Miłość cygańska” w pierwszorzędnej obsadzie ról z Wandą Hendrychówną na czele. Jest to ostatnie przedstawienie przed świętami, gdyż od czwartku do soboty włącznie teatr będzie zamknięty.

Pijcie najlepszą herbatę T-wo „SYNAPL” Dostać wszędzie!

Premjera „Żydówki”. Halevy'ego odbędzie się po świętach; przygotowania do wystawienia tej opery są już na ukonczeniu.

— Teatr im. Syrokomi. Od środy do soboty włącznie teatr nieczynny. Na niedzielę dyrekcja przygotowuje premjere wybornej komedji groteskowej „W raju bolszewickim”, przedstawiającej w satyrycznym oświetleniu „błogosławieństwa” bolszewickich porządków. Święta satyra ma zapewnić na długi czas powodzenie. Jednocześnie odbywają się próby z „Kosciuszki pod Racławicami”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zaginiony chłopiec. Aleksander Bazyljanow (św. Jacka 2) zawiadomił policję, iż dn. 26 b. m. wyszedł z domu syn jego 10-0 letni Michał i dotychczas nie powrócił. Poszukiwania nie dały po myślnych rezultatów.

— Zaczadzenie. W nocy z 26-go na 27-y od wcześniej zamkniętego pleca zachorował żołnierz Kazimierz Jaworowski i Paweł Belin (Sierakowskiego 14). Poszkodowanych lekarz pogotowia odwiózł do szpitala wojskowego na Antokolu.

— Brak dozoru. Dn. 27 b. m. bawiąc się z dziećmi rozbiła sobie głowę 7-0 letnia Rocha Karzunówna (Szklana 9). Poszkodowanej lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Ujęcie paskarzy. Dn. 26-go policja 3 go kom. zatrzymała Frydę Kaufmannową, która skrupyłała artykuły pierwszej potrzeby na drogach wiodących do Wilna.

— Apopleksja. Dn. 26 b. m. dostał ataku apoplektycznego Michał Kosowicz (Krzywe Koło 11). Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— Kradzieże. Franciszkowi Wysokiemu (Nowogródzka 16) skradziono ubrania na sumę 1 mil. mk.

— M. Zarebkowej (Rudnicka 13) skradziono ze sklepu pończochy wartości 4 mil. mk.

— S. Szymonowiczowi (Nowogródzka 81) skradziono artykuły spożywcze na sumę 2 mil. mk.

— Stefanji Pawłowskiej (Chołmska 79) skradziono mięsa na sumę 1 mil. mk.

Z SĄDÓW.

— Żonobójstwa. Sąd Okręgowy na sesji w Święcianach w dniu 22 b. m. skazał Jana Gusiewa za zabicie żony przez nieostrożność oraz za pobicie Konstantego Jachniewicza na 6 lat więzienia. W czasie procesu na ręce Sądu Okręgowego wpłynęło podanie sąsiadów Gusiewa, którzy domagali się wysiedlenia go poza obręb Państwa Polskiego, podając jako motyw to, iż Gusiew od dłuższego czasu terroryzował ich.

Garbowskiego Ryszarda z Święcian —sąd skazał na pozbawienie praw stanu i osadzenie w ciężkim więzieniu za otrucie żony jego, Błizbety Garbowskiej. (A. W.)

Spróbujcie nowej wysmienitej herbaty № 103

Fels Tea Co

Warszawa.

Reprezentant

N. Zelmans

Wilno, Niemiecka 33.

1-szy Oddział Miejski WILEŃSKIEGO BANKU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO ul. Wielka Nr. 73

załatwia wszelkie operacje bankowe. Czynny od g. 9 rano do 6 wiecz.

II Koncert chóru

T-wa „Lutnia” i „Kola Mitośniaków Pieśni” pod dyrekcją prof. Stanisława Kazury.

Niezmiernie pocieszającym objawem był koncert niedzielny w sali „Lutni”, wykazujący niezaprzeczenie, jak wiele ma że zdziwiać wysitek wspólny większego grona ludzi dobrej woli, umiejętności i celowo zorganizowany przez usilną pracę osób, z całą ofiarnością dążących do wzniecenia w Wilnie ruchu muzycznego. Każdemu, komu nie jest obojętny rozwój kulturalny naszego społeczeństwa, pamiętnym pozostanie dzień ten, stanowiący datę epokową w życiu naszego miasta, kiedy po raz pierwszy zostały wykonane „Sonety Krymskie” Stanisława Moniuszki do słów Adama Mickiewicza. Te dwa wielkie imiona, tak drogie każdemu sercu polskiemu, nabierają jeszcze więcej uroku w tem mieście, mającym jeszcze tak żywą tradycję ich wieloletniej pracy twórczej nad dziełami nieśmiertelnymi. Nie można sobie wyobrazić, aby natchnione poezje naszego wieszca

mogły mieć odpowiedniejszego odwórecę muzycznego, jak Moniuszko. Wielki kompozytor wybrał tylko osiem Sonetów Krymskich Mickiewicza, rozmaitych treścią i nastrojem i dających mu podjęcie do rozwinięcia wielkiego bogactwa szerszego natchnienia, a dziełu swemu nadał formę kantaty na chór mieszany z towarzyszeniem orkiestry i głos solowy Talent Moniuszki—przeważnie liryczny—znalazł w tych sonetach niewyczerpane źródło do utworzenia muzyki tak mu właściwej i chociaż nie mającej wyraźnego charakteru narodowego, tak widocznego w wielu innych jego utworach, jednak niezaprzeczenie moniuszkowskiej.

Sonetu mają wszelkie warunki zajęcia i dzisiejszego słuchacza wdziękiem melodyjnego rysunku; mimo półwieskowego przeszło ich istnienia, doskonale się nadają do zaznajomienia szerszego ogółu z twórczością Moniuszki. Może słuchacz, bardziej oswojony z muzyką nowszych czasów i przyzwyczajony do wrażeń silniejszych, nie zawsze znajdzie w nich oczekiwaną podniety, jednak nie będzie mógł pozostać obojętnym na

piękności nieprzemijające, tak obficie występujące w tem dziele.

Pełnym nastroju i szlachetnej melodyjności wstępem na samą orkiestrę wprowadza Moniuszko słuchacza wrażliwego w stan, niezbędny do odczucia wszystkich powałów tej pięknej kompozycji. Część pierwsza ilustruje muzycznie sonet „Cisza morską”. Nierównie więcej wyrazu i życia zawiera w sobie następny sonet „Żegluga”, a wraz potem idąca „Burza morską” swym polotem natchnienia doprowadza napięcie muzyczne do punktu kulminacyjnego i stawia wszystkim wykonawcom najtrudniejsze w całym dziele zadania. Dalsze sonety: „Ruina”, „Noc”, „Czatyrdah” utrzymują się na wysokości, ale w niczem się nie wznoszą ponad nią. Piękny „Epilog”, mający więcej świeżości w pomysłach, zamyka godnie całe dzieło.

Przechodząc do oceny wykonania, z wielką radością stwierdzamy, że przewyższyło o wiele nasze oczekiwania. Znając trudności wszystkie, jakie trzeba było pokonać dla doprowadzenia tych — w naszych warunkach wyjątkowo śmiałych — zamiarów do końca,

byliśmy wręcz zdumieni wynikami osiągniętymi w czasie tak krótkim i taką małą ilością prób.

Najcięższe zadanie miała, wielce zasługująca na wdzięczność ogólną za swą ofiarną działalność w rozbudzaniu ruchu muzycznego w naszym mieście, pani Bronisława Gawrońska, przygotowując pracownicy cały zespół chóralny do wykonania tak niepospolitego dzieła, które po paru próbach ostatecznych, odbytych pod doświadczonego kierunkiem tak wybitnej powagi w zakresie śpiewu chóralnego, jak profesor Stanisław Kazuro, pod jego dyrekcją z tak zasłużonym powodzeniem było wykonane.

Dzielnie towarzyszyła orkiestra Zrzeszenia Muzyków polskich w Wilnie. Jakkolwiek brakło nie których instrumentów, przewidzianych w partyturze, a krótki czas nie pozwolił na pilniejsze wypróbowanie, jednak całość szła z wielką dokładnością, zawdzięczając obecności przy głównych pulpitych wytrawnych i znanych tutaj sił artystycznych.

Solowe ustępy wykonał p. M. Wawrzakowicz, wykazując widoczny postęp we władaniu swym

ładnym tenorem. Szkoda tylko że śpiewak nie był jeszcze zupełnie pewny swej partji. Nie było też bardzo korzystnem ze względu akusycznych, że p. W. stanął zbyt daleko w głębi sceny, aby widzieć dyrygenta.

Pomimo, że równowaga między poszczególnymi głosami chóralnymi je-zcze nie zupełnie była osiągnięta i głosy niewieście uwydatniały się—chwilami—nadmierne, całość wrażenia była wszakże bardzo dobra.

Znając obojętność wileńskiej publiczności po skiej, a szczególnie „towarzystwa” tutejszego, dla muzyki, nie byliśmy bardzo zdziwieni, że sala na miejscach droższych nie była szczególnie zapelniona. Wszakże, mając na względzie doniosłe znaczenie popularnej wania swojskiej twórczości muzycznej, a przede wszystkim tak przystępnego utworu, jak „Sonety Krymskie”, gorąco zachęcamy do powtórzenia koncertu, po cenach niższych, dla mniej zamożnych miłośników muzyki.

M. Józefowicz.

TELEGRAMY.

Min. Skrzyński w Medjolanie
Rzym, 26 marca.

(Pat.) Polski minister spraw zagranicznych Skrzyński odbędzie w czwartek w Medjolanie konferencję zpremierem włoskim Mussolinim. We czwartek wieczorem Mussolini wyda obiad na cześć Skrzyńskiego.

Rokowania w sprawie Kłajpedy.
Paryż, 26 marca.

(A. w.) Rokowania w sprawie Kłajpedy prowadzone są w dalszym ciągu w ministerstwie spraw zagranicznych. Naczelnik powoływane go rządu Kłajpedy Galus przedłożył projekt statutu dla portu Kłajpedzkiego. Litwini w komunikatach urzędowych podają, iż ostateczne zatwierdzenie statutu nastąpi w ciągu najbliższych dni.

Wyjazd Stinnesa do Rzymu.
Berlin, 26 marca.

(A. w.) Express Correspondenz donosi, że wyjazd Stinnesa do Rzymu wywołał w niektórych kręgach politycznych nadzwyczaj wielkie wrażenie. Stinnes odbył kilka konferencji z członkami delegacji amerykańskiej, która uczestniczyła w kongresie międzynarodowym Izby Handlowych. Szczególniejsze zainteresowanie budzi konferencja Stinnesa z amerykańskim królem

trustu stalowego, który w swoim czasie był przyjęty przez króla włoskiego i Mussoliniego.

Po Kongresie Izby Handlowych.
Rzym, 26 marca.

(Pat.) Clementel i Mooth, delegaci francuski i amerykański na kongresie Międzynarodowej Izby Handl., dali wyraz swemu zadowoleniu z wyników kongresu, przyczem zauważyli, że obecność delegata amerykańskiego zdaje się wskazywać na zmianę opinii amerykańskiej na korzyść interwencji Ameryki w sprawy europejskie.

Zranienie oficera francuskiego.
Duesseldorf 26 marca.

(Pat.) W Neukirchen (Zagłębie Saary) 7 osobników zaatakowało i zraniło kapitana francuskiego, który powracał do domu. W mieście zastosowano odnośne sankcje, zabroniono odbywania wszelkich zgromadzeń, oraz nakazano zamykać w godzinach nocnych wszelkie lokale publiczne.

Przesilenie gabinetowe w Japonji.
Wiedeń, 26 marca.

(Pat.) Jak donoszą pisma, rosyjsko-austriacki konflikt, powstały na tle żądania wydania gmachu rosyjskiej ambasady w Wiedniu rządowi sowieckiemu, zastrzył się. Rząd sowiecki odwołał

swego przedstawiciela wiedeńskiego do Moskwy.

Obrady nad statutem Kłajpedzkim.
Paryż, 24 marca.

(Pat.) W ministerstwie spraw zagran. odbyło się pierwsze zebranie pomiędzy delegatami litewskimi a przedstawicielami rządów sojusznicych dla ustalenia sposobu zastosowania statutu Kłajpedy w tej formie, w jakiej określiła go konferencja Ambasadorów. Pierwsze zebranie poświęcono przede wszystkim nawiązaniu bliźszego kontaktu między delegatami. Następne zebranie odbędzie się 5-go kwietnia.

List premiera japońskiego.
Warszawa 26 marca.

(Pat.) Premier Sikorski otrzymał następującą odpowiedź od premiera japońskiego Kato, jako

odpowiedź na swój telegram z dn. 18 b. m.: Wyrażając Panu, Panie Prezesie, podziękowanie za uprzejmy telegram, pragnę mu wyrazić głębokie zadowolenie z powodu rozwiązania, dzięki porozumieniu główn. mocarstw sprzym., sprawy granic wschodnich waszego kraju, tak ważnej dla pokoju europejskiego.

Papierowy protest.

Warszawa, 26 marca.

(Aw.) Liczne stowarzyszenia religijne brazylijskie wystosowały energiczny protest przeciwko procesowi arcyb. Cieplaka. Dzienniki brazylijskie domagają się, żeby w razie wykonania wyroku śmierci na oskarżonych wszystkie narody chrześcijańskie zerwały stosunki z Sowietami.

Z ostatniej chwili.

Moskwa, 27 marca.

(Pat.) Wykonanie wyroku śmierci na arcyb. Cieplaku i ks. prał. Butkiewiczu zostało wstrzymane. Stało się to na skutek uchwały W. C. I. K. (Wszechros. Centr. Kom. Wykonawczy) który sobie za strzegł wydanie specjalnej decyzji.

Ofiary.

— Dla biednej wdowy z inteligencją z trojgiem dzieci:
Pamięł Stanisława—Wdowa 10.000.
— Dla biednej wdowy z inteligencją mk. 5000, dla biednej Heleny mk. 5000, dla biednej matki mk. 5000, na nędzę wyjątkową mk. 5000. Składa Legiecki.
— Na Związek Studentów Polaków Infancyków zamiast biletu na bal Inflancki złożył pięćdziesiąt tysięcy mk. (50 tys.) p. Kuzebjusz Lopański.
— Sprostowanie. W Nr 70 dn. 27/III w rubryce ofiar, omyłkowo wydrukowano: Na Złobek im. Marii Mrk. 5000. Winno być Mrk. 5000.

Giełda.

WARSZAWA, 27-III. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z 27-III. Dolar 41750—42000—41750, franki francuskie 2800, marki niemieckie 2.05—2.02. Przekazy: New York 41700—42000—41750, Londyn 198000—194500—197000, Paryż 2775—2800—2795, Wiedeń 61—60, Praga 1280—1250, Belgja 2435—410, Szwajcaria 7950 7825, Gdańsk 2.05—2.02, Berlita 2.07—2.02. Tendencja słaba.

BERLIN, 27 III. (A.W.) Berlińska giełda urzędowa: Marka polska 49 1/2. Przekazy: Warszawa 49. Tendencja spokojna.

GDANSK, 27-III. (A. W.). Gdańska giełda urzędowa z 27-III. Marka polska 50. Przekazy: Warszawa 49. Poznań 48.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Dla Laboratoriów Naukowych i Fabrycznych!

NADESZŁY TRANSPORTY

Odczynników chem. czystych dla analizy, Aparatów, Szkła jenajskiego, Porcelany berlińskiej, Wag i ciężarków analitycznych, Ssączków i bibuły Schleichera i Schüllla, Mikroskopów Zeitzla, Aparatów Herauesa i t. p.

Do Biura Inżynierskiego „CHEMOTECNIKA“ Sp. z o. o.

Krakow, Rynek gł. 39. Linia A. B.

OBSŁUGA FACHOWA. WYSYŁKI ODWROTNIE.

Zakłady ogrodnicze

- 1) przy ul. Sadowej Nr. 8
- 2) „ „ Słowackiego Nr. 6
- 3) „ „ Zawalnej Nr. 18 sklep kwiatowy

POLECAJA

na Święta Wielkanocne

duży wybór kwiatów doniczkowych oraz ciętych

CENY UMIARKOWANE.

B-cia Alszwang

SP. AKC.

We wszystkich oddziałach wielki wybór

Rzeczy wykwiłtne! Ceny niskie!

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 8

Dziś 28 marca początek pierwszego seansu o godz. 9 wiecz. Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

GOLGOTA

Najpotężniejsze dotychczas niewidziane arcydzieło filmowe. Wielkie misterjum w 7 częściach wykonane podług obrazów najsynniejszych artystów malarzy: Rafaela, Perugina, Leonarda da Vinci, Rembrandta, Andrzeja de Montegne i innych.

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Garbarskiej Nr. 15, zgodnie z art. 1030 U. P. C., niniejszem ogłasza, iż w dniu 20 marca 1923 roku, o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ulicy Belmont Nr. 28, będą sprzedane z licytacji publicznej różne rzeczy, oszacowane na sumę 145.000 mk., należące do Bolesława Soblińskiego.

Sprzedawane rzeczy można oglądać w dniu publicznej sprzedaży.

Zarząd Spółki Akcyjnej Olkieniickich Tekturowni i Tartaku

podaje do wiadomości p. p. Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie odbędzie się dn. 29 kwietnia r. b. o godz. 12 rano w Wilnie przy ul. W. Pohulanka 3. m. 4.

1. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Plan działalności.
4. Budżet na rok 1923.
5. Wybory według § 22 jednego członka zarządu i jednego kandydata.
6. Wybory Komisji Rewizyjnej.
- Zatwierdzenie instrukcji dla Zarządu.
8. Wolne wnioski.

DO WIADOMOŚCI

detailed kupcom i ulicznym sprzedawcom wyrobów tytoniowych podajemy, że wszystkie wyroby tytoniowe firmy „Kolumbja“ a mianowicie: niczem niezabryki „Kolumbja“, stąpione papierosy „Solo“ i „de Salons“ również i Nr. 8 mogą być odstępywane hurtowymi składkami w dowolnej ilości na równi ze wszystkimi innymi wyrobami tytoniowymi; żądać tylko uprzywilej. Z poważaniem fabr. „KOLUMBJA“.

PIJCIE tylko najlepszą i najaromatyczniejszą HERBATE

firmy BAZYLI PERŁOW i S-wie

założ. w 1787 w Moskwie

Żądać wszędzie!

Żądać wszędzie!

Hurt „Wiltow“ ulica Adama Mickiewicza 11

Meble najkorzystniej kupować w składzie fabrycznym „Wiltow“

ul. Ad. Mickiewicza 11

Dokt. med. D. Zeldowicz z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8

Kobieta-lekarz Dr. Szwarz-Zeldowicz Przyjęcia: 12 1/2—2 i 3—5. Choroby kobiece oraz

spec. weneryczne, moczołciowe, syfilis i skórne ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

Restauracja „Żan-Leri“

ul. 6-to Jańska 1

poleca demowe obiady z 2 ch dań po 2500 mk. oraz śniadania, kolacje, gorące i zimne przekąski po cenach najniższych. Weronika Wojciechowska.

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Kobieta-Lekarz

Dr. Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Dr. Marjan Mienicki chor. weneryczne, syfilis i skórne (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4—7 p. p.

Akuszerka OKUSZKO ul. Wielka 33—2, przyjmuje 9—11 i 3—6. UDZIELA PORAD.

ZĘBY sztuczne stare, nawet połamane kupuje. Najniższe ceny LEON POZTER Tatarska 20—17.

Piano do egzercytowania się na miejscu. Ulica Mickiewicza Nr. 1—4.

Majątki, folwarki, Parcele, Obiekty leśne. Młyn, Domy, Wille. Place w wielkim wyborze do sprzedania. Dział Mierniczy Tow. Akc. Łocoyłt Wilno, Mickiewicza 42.

Potrzebni udziałowcy fachowcy kucharze i kelnerzy Baksza Nr 2 Zarząd restauracji od 9—11 i od 5—6.

Zgubiono pasport rosyjski, bezterminowy na im. Jana Buko unieważnia się.

Zgub. tymczas. zaświadczenie demobil. na im. Stanisława Narkuna, uniew.

Zgubiono patent Nr 116-88 z 11—1—23 r. na sprzedaż piwa, wydany na im. Rajchela ul. Mitośierdzia.

Zgub. tymcz. zaświadczenie demobil. Nr. 1030 na imię Antoniego Prokopowicza, unieważnia się.

Zgub. na st. Gudogaje paszport rosyjski bezterm. Nr. 1608 na im. Jana Buko.

Skradziono książkę wojsk. i tymczas. zaświadc. na im. Jana Antonowicza ul. Wileńska 28 sklep „Palatine“.

Nauczyciel matematyki udziela lekcji. Przygotowuje do matury. Adres: Mickiewicza 7, m. 4. Frieman.

PAMIĘTAJCIE O INWALIDACH! Kupujcie u nich papierosy.

DRUKARNIA „MOTUS“ Wielka, 42.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.